

9 kwietnia 2019



# Indianie

Sześciu wojowników, niemłodych już, siedzieli w kaczki kolo ogniska składowego z suchych wrzozów. Ubrani byli po trochu w skóry, a po trochu w lichy odzież europejską lub w derki z literami U.S. (United States), które rozdaje im rząd Stanów. Niektórzy mieli włosy rozpuszczone, równe, proste, czarne i twarde; inni pozaykali w nie pierza i kawalki wstążek lub innych jaszkawych materii. Po największej części byli ubojeni w kramackie rajdy, wszyscy zaś mieli małe siekiery, zwane przez nich tomahawkami i w głąbie lub mniejsze noże. U pasa niektórych widać skłapy, to jest włosy zdarte wraz ze skórą i głów nieprzyjacieli; włosami tymi były także ozdoby szwy ich ubioru.

Siedzieli spokojnie, nieruchomie i milcząc, napieś jakoby brzojne posagi. Tęży otaczające ich były w ogóle usposobione nader nieprzyjacielem. [...] ale w łonie od tej niesforności białych, dźwięnie odbijał spokój czerwonych wojowników. Trudno zrozumieć, do jakich granic dochodził szacunek i pogarda krwawych Amerykanów względem Indian. Prawda, że ciągła walka na śmierć i życie, grabież i rozboje zaostrzają do wysokiego stopnia wzajemne stosunki.

Z tym wszystkim, gdyby mnie kto spytał po czyjej stronie leży słuszność, to sądzić według zasady prostej, opartej nie na sofistyce, ale na sercu i sumieniu spras kalforniości, odpowiadziałbym, że słuszność leży po stronie Indian.

Pokolenia zamieszkujące północne partie Stanów i południowe pobudzone, jako że Apaczci i Komancze, umiętają się bronie przynajmniej, mają jeszcze jaką taką się opowieść, ale Indianie kalfornijscy dali już zupełnie za wygraną.

Potomkowi je potężnych niegdyś plemion wiodą życie koczownicze, wroby pastuskie, więcej myśliwskie, a po trochu także i żerujące. Nika ich już za nie pozwalają, bo nie zawalają nikomu.

## Henryk Sienkiewicz podczas wielkiej podróży po

## Ameryce

**Od 9 kwietnia do 27 października 2019 roku w Pałacyku Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku będzie można zwiedzać wystawę „American dream. Pierwsza wielka podróż Henryka Sienkiewicza”. To wystawa o charakterze edukacyjny, jej głównym celem jest pokazanie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w drugiej połowie XIX wieku przez pryzmat miejsc, które odwiedził Henryk Sienkiewicz podczas swej pierwszej wielkiej podróży w latach 1876 i 1877. Patronat honorowy nad ekspozycją objął marszałek województwa świętokrzyskiego Andrzej Bętkowski.**

Narrację ekspozycji tworzą fragmenty reportaży pisarza, przesyłanych do kraju i publikowanych na łamach „Gazety Polskiej”, której Sienkiewicz był wówczas korespondentem. Na wystawie prezentowane są fotografie miejsc opisanych w *Listach z podróży do Ameryki*, rękopisy utworów będących pokłosiem wyprawy za ocean, a także pamiątki związane ze spotkanymi tam przez pisarza ludźmi.